



„Monitor chiński” omawia i komentuje aktualną sytuację polityczną, gospodarczą i społeczną w Chińskiej Republice Ludowej oraz chińskie działania w Europie Środkowo-Wschodniej.

DR BARTOSZ KOWALSKI

OŚRODEK SPRAW AZJATYCKICH
UNIwersytet ŁÓDZKI

MONITOR CHIŃSKI

LISTOPAD 2020

POWSTANIE RCEP TO KROK W STRONĘ UREGULOWANIA HANDLU W AZJI

Rozwinięte Regionalne Partnerstwo Gospodarcze (RCEP) jest efektem długoletnich negocjacji pomiędzy 15 państwami, obejmującymi jedną trzecią ludności i gospodarki świata. Oceny istotności RCEP różnią się diametralnie: od niewielkiego znaczenia i głównie symbolicznego wymiaru, przez określanie go mianem elementu nowego ładu światowego i rosnącej dominacji Chin w Azji, aż po zwycięstwo koncepcji „centralności ASEAN-u” i Azji Południowo-Wschodniej.

I. WYDARZENIA SZCZEBLA CENTRALNEGO

3 listopada: wstrzymanie wejścia na giełdę Ant Group. Gigant w branży FinTech, którego głównym akcjonariuszem jest Jack Ma miała zadebiutować na giełdach w Szanghaju i Hongkongu 5 listopada. Wartość oferty miała łącznie przekroczyć 34 mld USD; to więcej od poprzedniego światowego rekordu pierwszej oferty publicznej (IPO), który w 2019 r. ustanowił naftowy gigant Saudi Aramco (29,4 mld USD). (Szersze omówienie przyczyn wstrzymania IPO i polityczne znaczenie wystąpienia Jack Ma w Szanghaju [posłuchaj podcast UŁ](#)).

15 listopada: powstanie Rozwiniętego Regionalnego Partnerstwa Gospodarczego (Regional Comprehensive Economic Agreement, RCEP). Długo negocjowana umowa handlowa została podpisana przez 15 państw: Australię, Chiny, Japonię, Koreę Południową, Nową Zelandię i 10 państw ASEAN-u. Chociaż z udziału w RCEP w 2019 roku wycofały się Indie, a wcześniej USA, to jest to największe, choć bardzo staromodne, porozumienie handlowe w historii, obejmujące jedną trzecią ludności i gospodarki świata.

18 listopada: Chiny wysuwają listę „14 zarzutów” wobec Australii. W kontekście rosnących napięć na linii Pekin-Canberra, chińska ambasada rozesłała do mediów australijskich listę „przewin”, które oprócz niespektowania „kluczowych interesów” ChRL, obejmują również „nieprzyjemne i antagonizujące” artykuły nt. Chin publikowane w niezależnych mediach australijskich. Lista zakończona jest otwartą groźbą „jeśli chcecie mieć

w Chinach wroga, będziecie go mieli". Australia znajduje się w ogniu krytyki chińskich władz od co najmniej 2016 roku, co spowodowane jest stanowiskiem Canberry w kwestii rozwiązywania sporów na Morzu Południowochińskim w oparciu o prawo międzynarodowe, wprowadzeniem przepisów ograniczających chińskie operacje wpływu, wykluczeniem Huawei, krytyką postępowania w Xinjiangu i Hongkongu czy wreszcie wezwaniem do przeprowadzenia niezależnego śledztwa w sprawie źródła Covid-19.

20 listopada: Departament Stanu USA publikuje dokument *The Elements of the China Challenge (Elementy chińskiego wyzwania)*. Publikacja inspirowana „długim telegramem” George’a F. Kennana stanowi diagnozę zmian w architekturze ładu światowego, wywoływanych przede wszystkim przez wzrost chińskiej potęgi oraz relatywny spadek siły amerykańskiego oddziaływania. W *Elementach* próbuje się również wskazać sposoby odwrócenia niekorzystnej dla Stanów Zjednoczonych (Zachodu) trajektorii zmian w systemie międzynarodowym, który ChRL usiłuje zdominować i przeformułować zgodnie z własnymi interesami.

21 listopada: Malezja zrywa kontrakt z chińskim inwestorem na projekt w cieśninie Malaka. Umowa o wartości 10,5 mld USD (obejmująca m.in. usypanie trzech sztucznych wysp pod projekty deweloperskie i infrastrukturę portową) została anulowana w związku z niedotrzymaniem jej warunków przez wykonawcę.

26 listopada: wpływy Chin w Parlamencie Europejskim w ogniu krytyki. Parlamentarna grupa przyjaźni UE-Chiny kierowana przez czeskiego deputowanego Jana Zahradila od ub.r. znajduje się pod lupą PE w związku z podejrzeniami, że może działać na korzyść Chin, zwłaszcza w perspektywie trwających unijno-chińskich negocjacji handlowych. Wskazuje się, że grupa jest częścią szerszej konstelacji różnych organizacji mniej lub bardziej związanych z państwem chińskim i KPCh, wspierając gospodarczą i polityczną agendę Pekinu.

KOMENTARZ

Elementy chińskiego wyzwania. W dokumencie diagnozuje się przyczyny sukcesu, słabości i intelektualne podstawy polityki ChRL oraz wymienia się działania USA (Zachodu) mające służyć skutecznej polityce powstrzymywania chińskiej potęgi. MSZ ChRL określiło *Elementy* jako kolejny zbiór antychińskich kłamstw, ujawniający głęboko zakorzenione zimnowojenne myślenie i

ideologiczne uprzedzenie Ameryki. To reakcja niezaskakująca, choć zimnowojenne nawiązania nie są dla dokumentu kluczowe, a podobieństwa między ChRL i ZSRR uzasadnia się przede wszystkim ze względu na autorytarny charakter obu państw (łączy leninizm z nacjonalizmem), wskazując jednocześnie istotną różnicę: Moskwa poszukiwała dominacji głównie w oparciu o potęgę wojskową, natomiast Pekin, z którego zdolnościami militarnymi również należy się liczyć, próbuje przekształcić system międzynarodowy w sposób znacznie bardziej subtelny i poparty potęgą gospodarczą „o której Sowietom mogli jedynie pomarzyć”. (Szersze omówienie dokumentu wraz z komentarzami zob. blog OSA).

Oceny istotności RCEP różnią się diametralnie: od niewielkiego znaczenia i głównie symbolicznego wymiaru, przez określanie go mianem elementu nowego ładu światowego i rosnącej dominacji Chin w Azji, aż po zwycięstwo koncepcji „centralności ASEAN-u” i Azji Południowo-Wschodniej. RCEP jest w praktyce dość płytką umową handlową jedynie porządkującą cła i reguły pochodzenia pomiędzy jej uczestnikami (bariery pozataryfowe zostaną utrzymane), ale obwarowane licznymi aneksami do istniejących porozumień bilateralnych w wolnym handlu. Państwa wchodzące w skład RCEP notują regularne nadwyżki handlowe – jest to zatem umowa skierowana przede wszystkim na zewnątrz Azji i uderza w państwa odnotowujące deficyty; to właśnie skłoniło Indie do wycofania się z negocjacji w sprawie RCEP w 2019 roku. Z perspektywy USA powstanie RCEP należy odbierać jako element ograniczający próby skłonienia Azji do gospodarczego odłączenia się od Chin – w tym sensie jest to polityczny sukces Pekinu. Z pewnością nie można określić RCEP jako strefy wolnego handlu – świadczy o tym trwająca wojna gospodarcza między Chinami i Australią, w której z powodów politycznych Pekin zablokował lub ograniczył import australijskiego węgla, niektórych złóż, żywności i wina.

Eskalacja sporu Chin z Australią. Wysłanie przez Pekin listy „14 zarzutów” wobec Canberry potwierdza, że retoryka chińskiego MSZ staje się coraz bardziej nerwowa i agresywna (przed kilkoma dniami rzecznik Zhao Lijian umieścił na Twitterze fotomontaż pokazujący australijskiego żołnierza podrzynającego gardło afgańskiemu dziecku). Takie działania stanowią kolejny przykład wykorzystywania przez ChRL zachodnich mediów społecznościowych jako narzędzi w rozwijającej się wojnie informacyjnej, pokazując asymetrię, którą Zachodowi trudno będzie zniwelować (Twitter jest blokowany w Chinach, natomiast wpisy premiera Australii na Weibo został szybko „zharmonizowany”). Przykład Australii – jak wskazuje John Garnaut – dowodzi w jaki sposób Chiny pod rządami Xi Jinpinga będą prowadziły kampanie polityczne w celu

mobilizowania leninowskiego systemu przeciwko „wrogom ludu”. Te same wnioski można wyciągnąć z reakcji chińskiego MSZ na publikację *Elementów chińskiego powstrzymywania*, przypominającą hasła powszechne w czasach maoistowskich, kiedy ataki na „imperializm amerykański i całą zgraję ich psów” były na porządku dziennym.

II. CHINY I EUROPA ŚRODKOWO-WSCHODNIA

6 listopada: wspólne polsko-chińskie projekty naukowe w konkursie NAWA. Ewaluację przeszło pomyślnie 19 projektów, które będą realizowane w latach 2021-22 przez polskie i chińskie instytucje akademickie i naukowe.

9 listopada: premier Grecji Kyriakos Mitsotakis: inwestycja COSCO w Pireusie przynosi obopólne korzyści. Podczas dyskusji na forum ekonomicznym szef greckiego rządu powiedział, że celem władz jest przekształcenie Pireusu w najważniejszy port na Morzu Śródziemnym.

11 listopada: próby chińskiej dezinformacji w Czechach. Jak ujawnił portal informacyjny Aktuálně.cz (angielską wersję tekstu [zob. tutaj](#)) władze ChRL próbowały umniejszyć znaczenie sierpniowej wizyty przewodniczącego czeskiego Senatu Miloša Vystrčila poprzez rozsyłanie (za pomocą pełniącego rolę proxy szwajcarskiego instytutu) listów do czeskich mediów, sugerujących, że Vystrčil otrzymał przed wizytą 90 mln CZK (ponad 15 mln PLN) w ramach łapówki.

16 listopada: raport nt. percepcji Chin w Europie. W ramach projektu badawczego Sinophone Borderlands (Uniwersytet Palackiego w Ołomuńcu), i kilkunastu innych ośrodków naukowych w Europie, powstał raport porównawczy na temat percepcji Chin w trzynastu państwach europejskich; oparty na ankietach przeprowadzonych we wrześniu i październiku br. wśród blisko 20 tys. respondentów. W kolejnych tygodniach planowana jest publikacja następnych, bardziej pogłębionych analiz obejmujących oddzielne państwa (w pierwszej kolejności Czechy i Słowacja). Raport, podobnie jak wnioski z tegorocznych badań opinii publicznej ECFR i Pew Center, wskazuje, że pandemia Covid-19 wpłynęła na pogorszenie się wizerunku Chińskiej Republiki Ludowej w większości państw europejskich.

16 listopada: stanowisko Czech w sprawie Hongkongu. Jak głosi komunikat, czeskie MSZ jest głęboko zaniepokojone arbitralną decyzją Pekinu, która umożliwia wykluczenie kilku prodemokratycznych członków z Rady Legislacyjnej Hongkongu. Postępowanie to jest pogwałceniem międzynarodowych zobowiązań Chin w sprawie Hongkongu i stanowi dalszy cios w autonomię tego terytorium, przyrzeczoną w formule „jedno państwo, dwa systemy”.

18 listopada: akt oskarżenia wobec podejrzanych o szpiegostwo na rzecz ChRL. Piotr D., były oficer ABW oraz Weijing W., domniemany oficer chińskiego wywiadu, zostali oskarżeni przez prokuraturę o szpiegostwo. Polak miał dostarczać poufne i tajne informacje w zamian za gotówkę, atrakcyjne wyjazdy czy prezenty. Chińczyk zaś, który w chwili zatrzymania był jednym z dyrektorów polskiego oddziału koncernu Huawei, miał przekazywać informacje do centrali; od blisko dwóch lat przebywa w areszcie.

Bez względu na zarzuty szpiegostwa wobec chińskiego giganta telekomunikacyjnego, współpracę z nim rozwija Akademia L. Koźmińskiego (ALK) w Warszawie. W ramach nowo podpisanej umowy o partnerstwie między Huawei i stołeczną uczelnią, będzie rozwijany program ICT Academy, a studenci kierunku Management and Artificial Intelligence uzyskają dostęp do narzędzi, szkoleń i webinarów Huawei. To kolejna, po uruchomieniu studiów podyplomowych Zarządzanie Cyberbezpieczeństwem [sic!] wspólna inicjatywa Huawei i ALK.

21 listopada: rozmowa telefoniczna szefów dyplomacji ChRL i Węgier. Po rozmowie z Wang Yi, minister Szijjarto poinformował, że w ciągu kilku miesięcy Węgry nabędą od 500 tys. do miliona dawek chińskiej szczepionki na Covid-19; o ile szczepionka przejdzie pomyślnie węgierskie testy laboratoryjne. Plany te budzą obawy Komisji Europejskiej ze względów bezpieczeństwa (wszystkie szczepionki powinny zostać zaakceptowane przez Europejską Agencję Leków).

24 listopada: czeski producent pianin i fortepianów Petrof wraca na rynek chiński. Eksport produktów firmy do ChRL został wstrzymany we wrześniu, po przerwie spowodowanej gwałtowną reakcją władz w Pekinie na wizytę Miloša Vystrčila na Tajwanie; chiński klient zerwał kontrakt na 11 instrumentów o wartości 200 tys. EUR, które następnie kupiła dla czeskich szkół fundacja miliardera Karela Komarka. Jednak później sprzedaż na rynek chiński zaczęła wracać do normy: od września do Chin wysłano ponad 200 instrumentów. Przy okazji politycznych kontrowersji Petrof po 15 latach odzyskał odbiorców na Tajwanie (lokalna filantropka zamówiła również 11 instrumentów dla szkół).

30 listopada: Chiny w corocznym raporcie czeskiego wywiadu BIS. Do najważniejszych zagrożeń zaliczono propagandę (próby kształtowania dyskursu nt. Chin w czeskich mediach), wykorzystywanie współpracy akademickiej do celów politycznych i wywiadowczych, cyberataki i próby wywieraniu wpływu na strategiczne sektory w gospodarce.

KOMENTARZ

Węgry sprzeciwiają się zagranicznej ingerencji w wewnętrzne sprawy Chin i zapewniają, że nigdy nie zastosują dyskryminacyjnych polityk wobec chińskich przedsiębiorstw. Takie stwierdzenie padło trakcie rozmowy Petera Szijjarto z Wang Yi. Budapeszt potwierdził tym samym, że nie przyłączy się do zachodnich nacisków na Chiny w kontekście sytuacji w Hongkongu i Xinjiangu, a współpraca z koncernem Huawei zostanie utrzymana. W połączeniu z gotowością do korzystania z chińskiej szczepionki, Węgry dały do zrozumienia, że w wymienionych aspektach polityki wobec Chin nie będą działać zgodnie ze stanowiskiem nakreślonym przez UE. Co ciekawe, po raz kolejny oficjalne komunikaty wydane po rozmowie między przedstawicielami obu państw wyraźnie się różniły; węgierski (podobnie jak po majowej rozmowie Xi-Orban) był znacznie bardziej lapidarny od chińskiego.

Szybkie przywrócenie eksportu czeskiego producenta fortepianów Petrof na rynek ChRL, dowodzi, że groźby ministra Wangy Yi o „zapłacie wysokiej ceny” i wyciągnięciu gospodarczych sankcji wobec Czech okazały się raczej symboliczne i krótkotrwałe. Z pewnością nie równoważą one strat wizerunkowych, które Pekin poniósł wówczas w Europie. Tzw. „efekt Dalajlamy” wydaje się być przeceniany, nawet w relacjach z silniejszymi – niż Czechy – partnerami. Wskazuje na to przykład stosunków z Polską po wizycie Dalajlamy (spotkania z premierem Tuskiem i prezydentem Kaczyńskim) w 2008 roku, ale przede wszystkim relacje z Norwegią po przyznaniu Pokojowej Nagrody Nobla dla dysydenta Liu Xiaobo w 2010 r. Pomimo ograniczeń w imporcie łososia i politycznym ochłodzeniu, handel Norwegii z Chinami notował w kolejnych latach wzrost, co wskazuje, że stosując retorsje władze w Pekinie skrupulatnie kalkulują straty i korzyści wynikające z demonstrowania niezadowolenia z „ingerencji innych państw w wewnętrzne sprawy Chin”.

Percepcja Chin w Europie jest zróżnicowana, również wewnątrz między rządami i społeczeństwami poszczególnych państw. Na przykład Węgry,

postrzegani jako jedno z najbardziej prochińskich państw w Europie, są mniej zainteresowani sprzymierzaniem celów polityki zagranicznej z Chinami niż Polacy, choć rząd w Warszawie od kilku lat zdecydowanie dystansuje się od współpracy z Pekinem, m.in. w obszarze budowy sieci 5G. Opinia Polaków tym bardziej zaskakuje, że według raportu, jesteśmy jednocześnie drugim, po Szwecji, społeczeństwem, które uważa, że priorytetem w polityce zagranicznej wobec ChRL powinno być powstrzymywanie ich „geopolitycznej ekspansji”. Analogicznie Polacy, zaraz po Szwedach, uważają, że prawa człowieka i rozwój demokracji powinny być priorytetem polityki wobec Chin – podczas gdy ów element de facto nie istnieje w agendzie polityki Warszawy wobec Pekinu

Ponadto można wskazać na dwa główne trendy w odbiorze Chin przez Europejczyków: poza Serbią (i Rosją) pandemia jedynie przyspieszyła (z reguły negatywne) tendencje w tym zakresie, a wysiłki wizerunkowe Pekinu nie przekładają się (z wyjątkiem Serbów) na pozytywne opinie Polaków, Węgrów i Czechów. Perspektywa byłaby pełniejsza, gdyby w szerokiej gamie poruszanych w ankiecie problemów, nie zabrakło pytania o czynnik amerykański w mobilizowaniu Europy (zwłaszcza Środkowo-Wschodniej) przeciwko Chinom – to ważne zagadnienie, zasługujące na wypowiedź ankietowanych.



OŚRODEK
SPRAW
AZJATYCKICH

RAPORTY OPINIE DORADZTWO

PIERWSZY W POLSCE UNIWERSYTECKI
THINK-TANK

DORADZTWO POLITYCZNE I BIZNESOWE

ZESPÓŁ Z PRAKTYKĄ W AZJI

www.osa.uni.lodz.pl

